

Portrety Literackie: Anna Dziewit-Meller

Realia do zmiany

Anna Dziewit-Meller to kobieta z krwi i kości, feministka (i wielka orędowniczka feminatywów), która nie boi się chwycić za wiertarkę, gitarę (wszak koncertowała z zespołem Myslovitz i T.Love) i pióro. Literatura jest dla niej jak powietrze. Czyta dla przyjemności, szukając inspiracji do swoich felietonów. Czyta zawodowo jako wydawczyni, zagłębiając się w teksty i rękopisy, recenzując, oceniając, także książki męża – Marcina Meller, który, jeśli pisze to dobrze (bo jest nad czym pracować wydawniczo) i źle zarazem (bo zaszywa się wtedy sam w domu na Mazurach). Pisze, czasem również o książkach, by wspomnieć choćby „Stówkę. Przeczytaj to jeszcze raz” (współautorką jest Justyna Sobolewska) – subiektywną listę lektur, tych najważniejszych dla autorek. Anna Dziewit-Meller to kobieta barwna, interesująca, spełniona. A martwi ją tylko jedno... czy podłoga w domu wytrzyma napór powiększającego się nieustannie księgozbioru.

Spotkanie prowadziła Agnieszka Strzeмиńska.